

BARIERY POLSKIEJ RESOCJALIZACJI PENITENCJARNEJ

Angelika Kalinowska

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
<http://orcid.org/0000-0001-8392-7749>*

Streszczenie: Resocjalizacja penitencjarna to działania mające na celu ponowne uspołecznienie jednostki niedostosowanej społecznie w warunkach izolacyjnych. Nie jest to proces łatwy, szczególnie w Polsce, gdzie działania te zmagają się z wieloma trudnościami. Niniejszy artykuł odpowiada na pytanie: jakie bariery stoją przed polską resocjalizacją penitencjarną? Opracowana klasyfikacja problemów wtórnej socjalizacji w warunkach izolacji pozwala czytelnikowi w klarowny sposób zapoznać się z nimi i zrozumieć, dlaczego dany aspekt uznawany jest za trudność. W dalszej części artykułu zostały przedstawione rekomendacje do eliminacji tych barier zaczerpnięte z praktyki innych państw europejskich.

Słowa kluczowe: resocjalizacja, resocjalizacja penitencjarna, więziennictwo, bariery resocjalizacji.

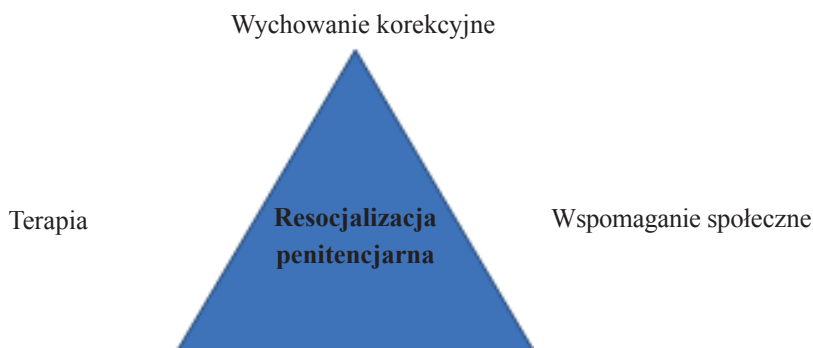
Bariery resocjalizacji w polskiej penitencjarystyce to temat powszechny nie tylko wśród pracowników służby więziennej czy zajmujących się tym problemem. To, iż więziennictwo w naszym kraju boryka się z pewnymi problemami jest wiedzą powszechną. Dlatego w niniejszym artykule postanowiłam zająć się zakresem dylematów z jakimi zmierzać się musi resocjalizacja penitencjarna w Polsce oraz zaznajomić się z praktyką karną rekomendowaną krajach europejskich. Odpowiedzi na postawione pytania starałam się znaleźć za pomocą metody przeszukiwania źródeł wtórnych. Analizując dostępną literaturę starałam się opracować klasyfikację barier, z jakimi musi zmierzać się więziennictwo w naszym państwie oraz wyodrębnić alternatywne rozwiązania zaczerpnięte jakie wpisały się w praktykę penitencjarną w krajów przynależnych do Unii Europejskiej.

Rozważania należy zainicjować wyjaśnieniem tego, czym jest resocjalizacja i resocjalizacja penitencjarna. Według definicji Arletty Jaworskiej, resocjalizacja to „nauka i praktyka społeczna zajmująca się profilaktyką i korektą wadliwego przystosowania człowieka do ogólnie przyjętych wymagań społecznych oraz wspomaganie indywidualnego rozwoju osób zagrożonych niedostosowaniem lub niedostosowanymi społecznie. Jej celem jest zapobieganie lub zminimalizowanie

dysfunkcyjności tych osób w zakresie ich odniesień do samych siebie, świata społecznego i świata przyrody (w wymiarze behawioralnym, poznawczym, emocjonalnym i duchowym), a także przystosowanie środowiska do specyficznych potrzeb osób niedostosowanych społecznie [Jaworska 2012, s. 225- 228].

Definicja ta klarownie określa czym jest resocjalizacja. Znaczenie tego terminu można także odczytać z samej nazwy: re- socjalizacja. Socjalizacja, to uspołecznienie, kształtowanie do życia w poszanowaniu norm i zasad społecznych, a także utożsamianie się z nimi. Resocjalizacja, to ponowna socjalizacja. Powtórne działania wychowawczo-edukacyjne mające na celu poprawę jednostki/grupy nieprawidłowo przystosowanej do życia w społeczeństwie. To nie tylko „naprawianie” tego co „nie działa” tak jak powinno, ale także „zapobieganie” ponownemu „zepsuciu się tego”. Resocjalizacja to nie tylko naprawa jednostki/grupy nieprawidłowo zaadaptowanej do życia społecznego, ale także wszelkie działania prewencyjne, zapobiegawcze, profilaktyczne, które mają uchronić ją przed kolejnym postępowaniem niezgodnym z literą prawa.

Czym różni się termin resocjalizacja od resocjalizacji penitencjarnej? Resocjalizacja penitencjarna to nic innego, jak działania resocjalizacyjne mające miejsce w warunkach izolacyjnych, w zakładzie karnym. Pojęcie to objaśnił Henryk Machel, pisząc, że jest to „ogół oddziaływań zamierzonych i zaprogramowanych przez personel pedagogiczno-psychologiczny, adresowanych do przestępców odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych [Machel 2009, s. 177]. H. Machel zaznaczył również, że resocjalizacja penitencjarna, tak jak inne świadome działania wychowawcze, powinna dążyć do osiągnięcia mierzalnych celów [Machel 2009]. W swoich pracach wyróżnił dwa zasadnicze cele resocjalizacji penitencjarnej. Pierwszy z nich nazwał celem minimum. Cel ten zakłada, iż skazany po opuszczeniu zakładu karnego, będzie wiódł na wolności życie w sposób nie naruszający norm współżycia społecznego. Drugi z nich-cel maksimum-przewiduje, że były więzień nie tylko nie będzie łamał prawa, ale także społeczne normy i zasady uznaje za swoje. Ten sam autor, –oparł działania resocjalizacji penitencjarnej na niniejszej triadzie:



Źródło: opracowanie własne na podstawie [Machel 2009, s. 181].

Według H. Machela resocjalizacja penitencjarna opiera się na trzech głównych filarach. Pierwszym z nich jest terapia. Terapia charakteryzuje się specjalistyczną pomocą osobie, która ma zaburzony dany obszar, schemat swojego funkcjonowania. Terapia może dotyczyć m.in. osób uzależnionych, agresywnych, z myślami i tendencjami samobójczymi oraz niepotrafiącymi prawidłowo funkcjonować w rodzinie lub społeczeństwie w ogóle. Warto wspomnieć, iż polskie zakłady karne organizowane są w trzech systemach. Zwykłym, programowego oddziaływania i omawianym wyżej-terapeutycznym. Drugim filarem jest wychowanie korekcyjne. Korekcja to nic innego jak wyrównywanie pewnych niedoborów. Oznacza to, że wychowanie korekcyjne polega na eliminacji deficytów z jakimi obciążony jest osadzony. Do takich braków można zaliczyć np. braki w wykształceniu, niezaradność życiowa, brak znajomości norm i zasad ogólnie panujących lub brak ich zrozumienia. Wychowanie korekcyjne nierzadko stanowi fundament oddziaływań resocjalizacyjnych w środowisku penitencjarnym. Ostatnim, trzecim filarem jest wspomaganie społeczne. Jest to tak zwane „dawanie wędki, a nie ryby”. Oznacza to, że więźniowie nie są wyręczani w rozwiązywaniu swoich problemów i niezaradności, lecz daje im się możliwości samodzielnego rozwiązania tychże dylematów. Jest to przede wszystkim udzielanie poradnictwa psychologicznego, pedagogicznego, prawnego, ale także możliwości zarobkowe dla tych osadzonych, którzy spełniają kryteria do podjęcia pracy. Trudno jest nie zgodzić się z badaczem. Tylko takie holistyczne podejście, oddziałujące na każdy aspekt życia człowieka przebywającego w izolacji może przynieść choćby minimalne efekty. Oczywiście, nie można zapomnieć o tym, iż wspomniane zabiegi, projektowane są indywidualnie do każdego osadzonego, mając w szczególności na uwadze jego osobistą sytuację życiową i potrzeby. Jednakże, aby te aktywności były skuteczne każda ze stron musi pamiętać o zachowaniu zasad jakie powinny występować podczas czynności resocjalizacyjnych.

Iwona Niewiadomska wyróżniła [Niewiadomska 2016].

1. Zasadę poszanowania więźnia.

Zasada ta mówi, iż wychowawca penitencjarny, bądź inny pracownik jednostki powinien traktować każdego osadzonego przede wszystkim jako człowieka. Bez piętnowania go, poniżania go czy wywyższania siebie i swojej pozycji. Resocjalizacja może być skuteczna tylko wtedy, gdy więzień będzie traktowany podmiotowo, a nie przedmiotowo.

2. Zasada instancji obiektywnych.

Polega ona tym, iż wszelkie podejmowane działania powinny móc się przekładać na egzystencję w poza murami więzienia. Wszelkie czynności powinny wskazywać osobie przebywającej w warunkach wolnościowych praktyczne rozwiązania, zachowania i sytuacje z jakimi może spotkać się opuszczając mury więzienia.

3. Zasada tworzenia środowiska wychowawczego.

Celem tej zasady jest takie rozmieszczenie i grupowanie więźniów, aby nie mieli oni możliwości do wzajemnej demoralizacji czy stosowania brutalności. Środowiska zajęciowe powinny być kształtowane w taki sposób, aby miały one wartość dodatnią, a nie miały się z zasadniczym celem.

4. Zasada profesjonalizmu.

Zasada jest bardzo kluczowa, gdyż kadra penitencjarna powinna wspomagać proces resocjalizacji, a nie mu szkodzi lub go ogranicza. Osoby pracujące w jednostkach służby więziennej powinny posiadać holistyczną wiedzę teoretyczną i empiryczną. Aczkolwiek to nie wszystko. Osoby te poza wykształceniem powinny charakteryzować się wachlarzem cech osobowościowych, jakie wymagane są od osób pracujących z innym człowiekiem, szczególnie z tak trudną grupą, jaką są więźniowie. M.in. do takich cech zaliczyć należy: empatię, kreatywność, umiejętność pracy w trudnych i stresujących warunkach czy komunikatywność. Bez tych cech nawet najlepiej wykształcona osoba może nie poradzić sobie w pracy w z osobą osadzoną.

5. Zasada indywidualizacji.

O tej regule wspomniano już na początku artykułu. Niepodważalnym argumentem jest, że tylko to działa na człowieka, co „jest szyte na jego miarę”. Taka sama sytuacja ma miejsce w oddziaływaniu resocjalizacyjnym. Tylko te aktywności doprowadzą do zamierzonych celów, które będą projektowane indywidualnie, a nie masowo. Każdy człowiek ma inną historię swojego życia, która ukształtowała go i doprowadziła do danego miejsca.

6. Zasada wolnej progresji.

Przy tej zasadzie należy wspomnieć, iż wyróżniamy trzy typy zakładów karnych. Zakład karny typu otwartego, półotwartego i zamkniętego. Różnią się one stopniem zabezpieczeń i izolacji więźniów. Zasada wolnej progresji polega na tym, iż typ, w jakim znajdzie się osadzony zależy w dużej mierze od jego postawy i zachowania. Wedle tych kryteriów może być on awansowany lub zdegradowany.

7. Zasada odpowiedzialności.

Każda z osób wchodzących w skład środowiska wychowawczego ma pewne zadania i obowiązki, z których musi, a przynajmniej powinna się wywiązać. Wychowawca, ma obowiązek zapoznać więźnia z jego prawami i obowiązkami, a także zasadami panującymi na danym obszarze. Osadzony natomiast, musi je przestudiować i stosować podczas pobytu w warunkach izolacyjnych. Nie dostosowanie się do obowiązujących norm i zasad powoduje poniesienie odpowiedzialności za swoje postępowanie.

8. Zasada normalności.

Zasada ta poniekąd odnosi się do zasady drugiej. Jej celem jest taka organizacja życia w zakładzie karnym, aby funkcjonowanie osadzonych mogło przypominać

był w środowisku wolnościowym, pamiętając o zachowaniu wszelkich norm i zasad współżycia społecznego.

Zachowanie tych zasad zbliża do osiągnięcia określonego planu oraz do tego, że dzięki nim zostanie osiągnięty- wspomniany wcześniej- cel minimum, a może nawet maksimum. Jak podkreślał J. Migdał w działaniach resocjalizacyjnych powinno dążyć się nie tylko do zmiany pewnych zachowań, ale również do zmiany nawyków charakterologicznych [Migdał 2008, s. 109]. Badacze wskazują, że resocjalizacja penitencjarna to niezwykle trudna działalność. Przede wszystkim dlatego, że jej adresatami jest specyficzna grupa osób. Poza tym jest ona prowadzona w nienaturalnym środowisku życia, czyli w warunkach nie sprzyjających procesowi zmiany. Refleksje J. Migdała stają się punktem wyjścia do rozważań nad barierami polskiej resocjalizacji penitencjarnej. Badacz ten wskazał na jeden z kluczowych problemów. Mianowicie, pisał o tym, iż resocjalizacja, która ma miejsce w środowisku izolacyjnym bardzo często opiera się na obsłudze więźniów. Takie działania jak terapia, korekcja czy wspomaganie schodzą na dalszy plan [Migdał 2008, s. 111]. Z powyższego wynika, że to nie resocjalizacja jest priorytetem, ale ustąpiła ona miejsce zaspokajaniu potrzeb więźniów. Niestety, są to realia polskiej resocjalizacji penitencjarnej, do których doprowadziły problemy, z którymi boryka się polskie więziennictwo. Trudności te nie tylko zakłócają proces resocjalizacji i opóźniają osiągnięcie zamierzonych celów, ale również prowadzą do zjawiska prizonizacji, czyli do zjawiska antagonistycznego. Prizonizacja jest to utożsamianie się osadzonych z językiem, zachowaniami i regułami panującymi w zakładach karnych, tymi, które nie są formalne i ustalone przez tak zwane elity osadzonych. Kiedyś popularna była przynależność do grup podkulturowych. Dziś otwarcie się mówi, iż także w warunkach izolacyjnych rządzi pieniądz.

Czynnik ten, czyli występowanie zjawiska prizonizacji, stał się dla mnie przesłanką do zapoznania się z barierami polskiej resocjalizacji penitencjarnej oraz dokonania ich klasyfikacji wedle określonych przeze mnie grup. Szereg problemów, które zostały wskazane w głównej mierze przez M. Adamczyka [Adamczyk 2015, s. 9-20], H. Machela [Machel 2009, s.106-119], J. Kopczyńską- Wisz [Kopczyńska-Wisz 2019, s. 260- 270] oraz E. Łuczak [Łuczak 2016, s. 106-112] zsyntezowałam i sklasyfikowałam do czterech obszarów. Barierami resocjalizacji penitencjarnej w Polsce są:

1. Infrastruktura więzienna

Infrastruktura więzienna rozumiana jest jako wszystkie budynki, urządzenia i pomoce wchodzące w skład organizacji zakładów karnych, mające na celu sprzyjanie podstawowej idei kary pozbawienia wolności, czyli „wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymanie się od przestępstwa”¹. Do infrastruktury

¹ Art. 67, par. 1, Kodeks Karny Wykonawczy.

więziennej zaliczamy m.in. „działy, oddziały, zespoły i stanowiska prowadzące oddziaływania penitencjarne, terapeutyczne, nauczania i szkolenia, duszpasterskie, zatrudnienia [...] zapewnienia stosownych warunków bytowych, bezpieczeństwa, opieki zdrowotnej i sanitarnej”².

a. Przeludnione zakłady karne

W roku 2019, na 38 milionów mieszkańców, odnotowano aż 74,5 tysiąca osadzonych. Nadmiar więźniów znacząco utrudnia pracę kadry wychowawczej oraz administracyjnej. Liczba więźniów przypadających na jednego wychowawcę penitencjarnego została już przekroczona. Powoduje to także brak indywidualizacji w pracy z osadzonymi. Zbyt duża ilość osób odbywających karę pozbawienia wolności ogranicza także dostęp do sprzętów znajdujących się na terenie zakładu karnego. Te czynniki powodują liczne konflikty na linii personel-osadzony/osadzony-osadzony, a także zwiększenie nakładów finansowych. Uniemożliwia to skuteczną resocjalizację, przede wszystkim poprzez brak możliwości spełnienia zasad wskazanych przez I. Niewiadomską. Natomiast H. Machel zaznaczył, że przeludnione zakłady karne są coraz częściej powodem do przegranych procesów przez Polskę w Strasburgu, które zostały wzniesione przez osadzonych więźniów w naszym państwie.

b. Przystarzałe i niefunkcjonalne budownictwo

Wiekowe mury więzienne wymagają permanentnych, kosztownych remontów oraz modernizacji. Lokalizacja zakładów karnych w centrach miast powoduje jeszcze większe nakłady finansowe i brak możliwości dobudowy przywięziennych zakładów pracy. Jest to jeden z głównych problemów dostosowania się do zmieniających się standardów i innowacji. Brak przestrzeni powoduje, że na terenie więzienia jest mniej sprzętu, a to natomiast przyczynia się do wzrostu bezrobocia wśród osadzonych.

c. Zbyt mała ilość oddziałów terapeutycznych

Kolejnym problemem jest ograniczony zasięg do oddziaływań specjalistów do spraw uzależnień. Stanowi to ogromny dylemat, gdyż w obecnych czasach obserwuje się tendencje do uzależnień, tak chemicznych, jak i behawioralnych.

Problemy związane z infrastrukturą więzienną bezdyskusyjnie stanowią podwaliny trudności polskiej resocjalizacji penitencjarnej. Przeludnione zakłady karne sprawiają, że większość zasad resocjalizacji zostaje zepchnięta na margines działań lub całkowicie wyeliminowana. Chociażby zasada indywidualizacji, normalności czy instancji obiektywnych. W takich warunkach- tak jak pisał J. Migdał- sprawowana jest raczej obsługa niżeli działalność naprawcza osadzonego. Więźniowie bardzo dobrze znają swoje prawa i skutecznie o nie walczą wtedy, gdy są one naruszane. Taki czynnik działa na niekorzyść działań izolacyjnych, gdyż tracą one na swojej autentyczności. Przystarzałe i niefunkcjonalne budownictwo,

² <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/sluzba-wiezienna-17618199/art-8>, [01.01.2020r.].

które ustawicznie jest poddawane remontom i modernizacją to inwestowanie ogromnych sum pieniędzy w działania nieprzyszłościowe. Można by rzec, że jest to nieco „gra na czas”. Zmieniające się standardy i innowacje niełatwo jest wprowadzać w miejsca, które nie spełniają odpowiednich kryteriów. Innym problemem związanym z infrastrukturą więziennictwa jest wciąż zbyt mała ilość oddziałów terapeutycznych. Obecnie żyjemy w czasach, gdzie uzależnienia stały się tzw. chorobami cywilizacyjnymi i klasyfikacja tych schorzeń jest notorycznie rozszerzana. Kluczowe, dla skutecznej resocjalizacji jest eliminowanie bodźców prowadzących do łamania prawa, a przy małej ilości oddziałów terapeutycznych jest to niemożliwe. Infrastruktura więzienna zdaje się być największą barierą resocjalizacji penitencjarnej. Nie tylko utrudnia pracę, ale stwarza ekstremalne warunki jej wykonywania.

2. System

Poprzez system rozumiemy wszystkie czynności postępowania wobec osób naruszających literę prawa, poczynając od tworzenia ustaw po wykonanie wyroku kary pozbawienia wolności.

- a. Kara pozbawienia wolności (najczęściej długoterminowa), jako najczęstszy wyrok w postępowaniu karnym.

Z badań M. Adameczyka wynika, że średnia długość kary pozbawienia w Polsce w 2013 roku wynosiła 3 lata. Jest długi okres czasu, który przyczynia się do powstawania zjawiska prizonizacji, czyli adaptacja i utożsamianie się z warunkami więziennymi. Długie kary izolacyjne wskazują na fakt, że w Polsce jest nadal niski poziom wykorzystywania środków probacyjnych.

- b. Recydywa, czyli powrotność do przestępstwa.

Zjawisko recydywy świadczy o niskiej efektywności oddziaływań terapeutycznych, korekcyjnych i wspomagających. Przyczyną takiego poziomu jest między innymi brak indywidualności w podejściu do więźnia. Praca z nim ogranicza się do jego obsługi niżeli do prowadzenia specjalistycznych oddziaływań resocjalizacyjnych. Kolejnym powodem jest bez wątpienia rzadka ocena programów ewaluacyjnych oraz tworzenie nowych, bez refleksji nad istniejącymi.

- c. Wątpa organizacja czasu wolnego.

Brak rozplanowania czasu wolnego osadzonych przyczynia się do tego, że spędzają kolejne dni biernie. Brak jakiegokolwiek aktywności sprzyja powstawaniu działalności podkultury więziennej i prizonizacji. Pasywna egzystencja prowadzi do destrukcji osadzonego.

- d. Podejście naukowe, jako sporadyczny punkt odniesienia

Okazjonalne wykorzystywanie dorobku naukowego z zakresu resocjalizacji sprawia, że system penitencjarystyczny w Polsce nie jest uaktualniany i wciąż obierany o przestarzałe oddziaływania. Incydentalne odnoszenie się do aktualnych badań powoduje, że polskie zakłady karne nie nadążają za postępującymi zmianami.

Obszar systemowy to aspekt, który odgrywa szczególną rolę w pracy personelu

penitencjarnego. Na pierwszy front, podczas rozpatrywania tej trudności wysuwa się stosowanie w Polsce częstych i długotrwałych kar pozbawienia wolności. Peterson pisał, że nie można wychowywać do wolności pozbawiając wolności [Szczygieł 2002, s. 14]. Mając na uwadze słowa tego badacza, powinno kłaść się większy nacisk na stosowanie środków probacyjnych, które w naszym kraju są wykorzystywane bardzo sporadycznie. Resocjalizacja w naturalnym, otwartym środowisku jest nie tylko bardziej skuteczna, ale i eliminuje ryzyko prizonizacji. Częste powroty do przestępczości, czyli tak zwana recydywa wskazuje na fakt, że resocjalizacja penitencyjna nie spełnia nawet opisywanego celu minimum. Także sporadyczne odnoszenie się do aktualnych badań naukowych, nie napawa optymizmem. Tylko holistyczna działalność- teoretyczna- empiryczna- może przynieść zakładane efekty. Trudno jest także mówić o pozytywnej zmianie, gdy osadzony ma zbyt dużo czasu wolnego, czasu, który nie jest w żaden sposób zagospodarowany. Przyczynia się to do bezcelowego życia, który nierzadko prowadzi do destrukcji i frustracji. Takim osadzonym czas znacząco się dłuży, a także efektem znudzenia, mogą stać się działania niezgodne z obowiązującymi na terenie zakładu zasadami.

3. Finanse

Przez kryterium trzecie, rozumie się, nakłady finansowe przeznaczane przez państwo na funkcjonowanie jednostek penitencjarnych.

Zakłady karne = kosztowna inwestycja:

- Nie przynoszą zysków,
- Dzienny koszt utrzymania jednego osadzonego w 2013 r. wynosił 85,69 zł, co w skali roku daje prawie 31 tys. zł,
- Nieustanne odnawianie starych budynków.

Finanse związane z zakładami karnymi budzą kontrowersje w każdej grupie społecznej. Utrzymanie jednego więźnia w skali jednego więźnia w skali roku to prawie 31 tysięcy złotych. Nie dziwi więc fakt, negatywnych opinii dotyczących finansów przeznaczanych na więziennictwo, biorąc pod uwagę, że w 2019 roku było aż 75,5 tysięcy osadzonych. Ogromne sumy pieniędzy są kolejnym czynnikiem przemawiającym za tym, aby częściej wykorzystywać środki probacyjne. Zastanówmy się teraz nad słowami M. Adamczyka, „czy jest to cena za bezpieczeństwo” [Adamczyk 2015, s. 15]? Pytanie to pobudza do refleksji i mogłoby stać się tematem wielu debat społecznych.

4. Kadra

Do kadry zaliczona została każda osoba pracująca w zakładzie karnym. Od pracowników administracji i funkcjonariuszy, po osoby bezpośrednio pracujące z osadzonymi.

a. Brak kompetencji i kwalifikacji.

- Machel wskazał badania, z których wynikało, że kadra pracująca w zakładach karnych nie zawsze posiada odpowiednie kompetencje i kwalifikacje do pracy w tym środowisku, uważam jednak, że nie należy w

tym przypadku generalizować aspektów kompetencji lub ich braku wśród kadry penitencjarnej, lecz dbać o ich ustawiczny rozwój,

- Warunki pracy często ograniczają personel więzienny w realizacji wykonywanych działań,
- Trudnością w pracy staje i wykonywaniu priorytetów w pracy, czyli działalności resocjalizacyjnej, jest nadmierna biurokracja.

Można pokusić się o stwierdzenie, iż kadra penitencjarna jest żywym narzędziem resocjalizacji, i tej, która jest prowadzona w środowisku otwartym, i tej w środowisku zamkniętym. Żadne inne narzędzie, czy metoda nie będzie skuteczne, jeżeli przed osadzonym stanie niekompetentna osoba. Należy po raz kolejny podkreślić, że specjalista pracujący w zakładzie karnym powinien odznaczać się nie tylko dokumentami potwierdzającymi wyuczony zawód, ale także, a może przede wszystkim wachlarzem określonych cech interpersonalnych. Współpraca więźnia z takim specjalistą może przynieść pozytywne efekty. Jeżeli zaś więzień będzie miał do czynienia ze specjalistą nie okazującym się wyżej wymienionymi kryteriami, może uznać pracownika za niewiarygodnego, do którego straci zaufanie. Mając więc na uwadze specyfikę środowiska pracy i docelową grupę podopiecznych, powinno się zatrudniać osoby dysponujące predyspozycjami merytorycznymi i osobowościowymi.

Konkludując, polska resocjalizacja penitencjarna jest ograniczana przez cztery główne bariery: infrastrukturę więzienną, system, finanse oraz kadre. Na każdy z tych obszarów składa się kilka kluczowych problemów, które sprawiają, że podstawowe cele resocjalizacji w warunkach wolnościowych nie mogą być skutecznie realizowane. W takim więc razie, co należało by zrobić, aby wyeliminować te trudności lub zmniejszyć ich antagonistyczną rolę?

Pora przyrzeć się, jakie rozwiązania stosują inne państwa członkowskie Unii Europejskiej. M. Adameczyk w swojej pracy przedstawił rozwiązania Hiszpanów [Adameczyk 2015, s. 9-21]. Władze Hiszpanii postanowiły sprzedać budynki zakładów karnych znajdujących się w centrum miast. Zrobiono to po to, aby zmniejszyć koszty oraz wprowadzać proponowane innowacje. Za pieniądze, które pochodziły ze sprzedaży tych budynków, wybudowano prawie 60 nowych jednostek izolacyjnych, które posiadały nie tylko nowoczesne formy zabezpieczeń, ale również miejsca na organizację pracy i czasu wolnego osób odbywających karę pozbawienia wolności. A. Kacprzak w swojej pracy wspominał o rozwiązaniach jakie wprowadziła m.in. Dania, Holandia, Nwecja, Finlandia, Niemcy, Szwecja czy także, wspomniana już Hiszpania [Kacprzak 2017, s. 68- 75]. Z pracy A. Kacprzaka dowiedzieć się można, że z badań naukowych przeprowadzonych w Danii, Holandii, Norwegii i Finlandii wynika, iż najskuteczniejsze w procesie resocjalizacji okazują się kary nieizolacyjne. W Niemczech każdy osadzony, obligatoryjnie musi podjąć pracę lub brać udział w zajęciach podnoszących jego kwalifikacje. Należy dodać, iż kraj ten ma jeden z największych wskaźników zatrudnienia więźniów w Europie. W Szwecji więźniowie mają obowiązek poświęcania 30 godzin tygodniowo na aktywności

takie jak: czynności zawodowe, edukacja, programy terapeutyczne, usługi, sport czy szkolenia. Czynnikiem motywującym jest to, iż za każdą godzinę udziału w zajęciach otrzymują wynagrodzenie. W Norwegii osadzeni, którzy nie pracują są zmuszeni do podjęcia edukacji. Natomiast po wyjściu z zakładu karnego otrzymują oni pomoc w powrocie na rynek pracy. W Hiszpanii stosowany dozór elektroniczny wskazuje nie tylko, gdzie przebywa dana osoba, ale także czy spożywała alkohol. Jak widać, rozwiązania innych krajów europejskich mogłyby stać się rozwiązaniem problematyki polskiej resocjalizacji penitencjarnej.

W naszym kraju powinno się zacząć się odchodzić od masowego stosowania kar izolacyjnych, na rzecz środków probacyjnych. To, co można uznać za pozytywną informację to to, że wzrasta wykorzystywanie Systemu Dozoru Elektronicznego. Projektując rozwiązania eliminujące lub zmniejszające bariery resocjalizacji penitencjarnej, należy szczególną uwagę skierować na przeludnione więzienia i bierne spędzanie czasu wolnego przez więźniów. Te dwa aspekty w głównej mierze wpływają na prizonizację osadzonych, która jak wspomniano, jest zjawiskiem przeciwnym do procesu resocjalizacji.

Bibliografia

- Adamczyk M. (2015). *System penitencjarny w Polsce. Współczesne problemy oraz możliwości reformacyjne*. „Horyzonty bezpieczeństwa” nr 1 (1).
- <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/sluzba-wiezienna-17618199/art-8>.
- Jaworska A. (2012). *Leksykon resocjalizacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kacprzak A. (2017). *Współczesne aspekty resocjalizacji przestępców w wybranych krajach europejskich*. „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica”.
- *Kodeks Karny Wykonawczy*.
- Kopczyńska-Wisz J. (2019). *Współczesne problemy resocjalizacji*. „Roczniki Pedagogiczne” vol. 11 (47).
- Łuczak E. (2016). *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” T. XXXV, z. 2.
- Machel H. (2009). *Wybrane problemy i zadania więziennictwa polskiego*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” nr 62-63.
- Machel H. (2010). *Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych*. „Resocjalizacja Polska” nr 1.
- Migdał J. (2008). *Resocjalizacja skazanych- utopia czy perspektywiczne wyzwanie*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” nr 61.
- Niewiadomska I. (2016). *Polski model resocjalizacji penitencjarnej*. „Teki Komisji Prawniczej” t. 9.
- Szczygieł G. B. (2002). *Spoleczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*. Białystok: Wyd. Temida 2.

BARRIERS TO POLISH PENITENTIAL RESOCIALIZATION

Summary: Penitentiary social rehabilitation is activities aimed at re-socialization of a socially maladjusted individual in isolation. It is not an easy process, especially in Poland, where these activities face many difficulties. This article answers the question: what barriers does Polish penitentiary rehabilitation face? The developed classification of these problems allows the reader to get acquainted with them in a clear way and understand why a given aspect is considered a difficulty. In the following part of the article presents recommendations for the elimination of these barriers, taken from the practice of other European countries.

Key words: social rehabilitation, penitentiary social rehabilitation, prison system, social rehabilitation barriers.

